

Sygn. akt **IV Ka 1202/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Karwacki (ref.)

Sędziowie: SO Ryszard Małachowski

del. SR Marzanna Kucharczyk

Protokolant: Kamila Michalak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego **D. K.**

przeciwko **S. G.**

oskarżonemu z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżycielkę prywatną i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. II K 771/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. D. kwotę 516,60 (pięciuset szesnastu i 60/100) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesięciu sześciu i 60/100) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją,

III. koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym należne Skarbowi Państwa opłaty za to postępowanie w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych od S. G., natomiast w kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych od D. K., ponoszą po połowie oskarżony i oskarżycielka prywatna.

del . SSR Marzanna Kucharczyk SSO Tomasz Karwacki SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt Ka 1202/16

UZASADNIENIE

S. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 3 października 2015 roku około godziny 20:00 w N. przy ul. (...), znieważył D. K. słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe oraz naruszył jej nietykalność cielesną w ten sposób, że ją opluł, szarpał za ubranie i popchnął wskutek czego uderzyła o barierę schodów straciła równowagę i spadła ze schodów,

to jest o popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie w sprawie o sygnaturze II K 771/15:

I. uznał oskarżonego S. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że oskarżony dopuścił się tego czynu w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i czyn ten zakwalifikował z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

II. na podstawie art. 41a §1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego na okres 3 lat zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej D. K. na odległość mniejszą niż 50 m z tym, że ustalił, że zakaz ten nie dotyczy zbliżania się do pokrzywdzonej w związku utrzymywaniem kontaktów z dzieckiem w zakresie niezbędnym do utrzymywania tych kontaktów, w szczególności w zakresie odebrania i oddania dziecka w związku z kontaktem;

III. na podstawie art. 628 pkt 2 kpk w zw. z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym wymierzył mu 50 złotych opłaty;

IV. na podstawie art. 628 pkt 1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 300 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli zarówno oskarżyciel prywatny oraz obrońca oskarżonego.

Oskarżycielka prywatna D. K. powyższy wyrok zaskarżyła w części, w zakresie punktu I, zarzucając mu zbyt pobłażliwą karę, która została wymierzona oskarżonemu S. G., to jest 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. W związku z powyższym wniosła o zmianę wyroku w zakresie punktu I.

Na rozprawie apelacyjnej, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej poparł wystosowaną przez nią apelację, doprecyzowując wnioski w niej zawarte w ten sposób, że wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin oraz wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego, a także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w żadnej części.

Obrońca oskarżonego S. G., zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając mu:

I. w oparciu o przepis art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt. 2 kpk rażąco naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

1. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk polegające na dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz z zasadami prawidłowego rozumowania ocenie materiału dowodowego, polegającej na uznaniu oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy na to nie pozwala,

2. art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez naruszenie wymogu opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych, a więc takich, które zostały udowodnione, tj. wykazane wiarygodnymi dowodami,

3. art. 5 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 410 kpk, wyrażające się nietrafnością przyjętych kryteriów oceny, złym rozkładem ciężaru dowodów obciążających i odciążających oskarżonego, a w konsekwencji rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności poprzez uznanie za dowód potwierdzający winę i sprawstwo oskarżonego zeznań świadka D. S., która nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a także zaświadczenia lekarskiego na k. 6, nadto zeznań pokrzywdzonej, które winny być oceniane w kategoriach pomówień, a w konsekwencji uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanego mu przestępstwa,

4. art. 167 kpk w zw. z art. 9 § 1 kpk poprzez całkowite pominięcie ujawniających się w toku postępowania informacji o źródłach dowodowych i zaniechanie przeprowadzenia koniecznych a dopuszczalnych i dających się przeprowadzić

dowodów z urzędu, w szczególności z przesłuchania w charakterze świadka lekarza izby przyjęć szpitala SPSR w N., który wystawił zaświadczenie lekarskie na k. 6, a także dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność stwierdzenia, czy obrażenia doznane przez D. K. (powierzchnowe urazy szyi po stronie prawej, łuku żebrowego prawego i stawu skokowego prawego) mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną, tj. w mechanizmie czynnym, czy też mogły powstać w mechanizmie biernym, np. na skutek potknięcia, bądź innych okoliczności, co stanowi naruszenie reguły, według której organ procesowy zobowiązany jest przeprowadzić dowód z urzędu, gdy potrzeba taka wynika z okoliczności sprawy;

II. na podstawie przepisu art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych uczynionych podstawą orzeczenia, a mających wpływ na jego treść, będący rezultatem powyższych naruszeń prawa procesowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że:

- oskarżony 3 października 2016 r. ok. godziny 20:00 w N. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną D. K. w ten sposób, że ją szarpał za ubranie i popchnął wskutek czego uderzyła o barierkę schodów straciła równowagę i spadła ze schodów,
- oskarżony realizuje kontakty z córką, podczas gdy ostatni z nich miał miejsce 17 października 2015r.,
- oskarżony niosąc na rękach córkę popchnął pokrzywdzoną na barierki poręczy, na skutek czego straciła równowagę i spadła z kilku schodów,
- świadek D. S. widziała czerwone ślady na ciele siostry, podczas gdy świadek zeznała, że widziała jeden czerwony ślad, a to wszystko pomimo braku materiału dowodowego we wskazanym zakresie (błąd „braku”) i istniejących, a nie dających się jednoznacznie rozstrzygnąć wątpliwościach, nadto przy jednoczesnym przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”).

Nadto skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z:

1. protokołu rozprawy z 04.07.2013r., sygn. akt III RNsm 224/13,
2. wniosku z 28.07.2014r.
3. notatki urzędowej z 17.04.2015r.,
4. notatki urzędowej z 19.06.2015r.,
5. pisma S. R. i M. K. (2) z 17.07.2015r.,
6. protokołu rozprawy z 24.06.2015r., sygn. akt III RNsm 212/15,
7. protokołu rozprawy z 24.08.2015r., sygn. akt III RNsm 212/15,
8. z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Goleniowie, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt.:
 - a. III RNsm 224/13,
 - b. I. N. 344/14,
 - c. III RNsm 212/15,
 - d. III RNsm 558/15,
 - e. III RC 41/15,

9. z przesłuchania w charakterze świadka lekarza izby przyjęć szpitala SPSR w N., który wystawił zaświadczenie lekarskie na k. 6,

10. z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność stwierdzenia, czy obrażenia doznane przez D. K. (powierzchnowe urazy szyi po stronie prawej, łuku żebrowego prawego i stawu skokowego prawego) mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną, tj. w mechanizmie czynnym, czy też mogły powstać w mechanizmie biernym, np. na skutek potknięcia bądź innych okoliczności.

Wskazując powyższe podstawy, na zasadzie art. 437 § 1 i 2 kpk obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie mniejszej sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I - ej instancji.

W toku rozprawy apelacyjnej ujawniono ustosunkowano się do zawartych w apelacji wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W związku z tym, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego złożył jedynie obrońca S. G., poniższe rozważania dotyczą zgodnie z przepisem art. 423 § 1a kpk tylko zarzutów podniesionych w jego apelacji.

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego S. G. okazała się nieuzasadniona, a tym samym nie mogła doprowadzić do uwzględnienia postulowanych nią wniosków.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła do stwierdzenia, że stanowisko Sądu Rejonowego, co do sprawstwa, winy oraz kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu S. G. czynu, jak też w kwestii konsekwencji prawno-karnych, jest prawidłowe. Sąd meriti przed dokonaniem ustaleń faktycznych, w należyтым stopniu i zakresie rozważył zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, który pozwalał na prawidłowe rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Ocena dowodów nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów, ani nie jest sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania. Sąd I – ej instancji w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzeczny, uzasadnił w oparciu o jakie dowody wydał rozstrzygnięcie w sprawie oraz dłaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego S. G. nieprzyznającemu się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na wstępie wskazać wypada, że przepis art. 7 kpk stanowi, iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z brzmienia powyższego przepisu wynika, iż podstawą do czynienia ustaleń faktycznych przez sąd jest uprzednie przeprowadzenie w sposób prawidłowy dowodów, które następnie podlegają ocenom zgodnym z tym o czym powyżej wspomniano. Przez przeprowadzenie w sposób prawidłowy dowodów należy rozumieć to, iż poszczególne dowody zostały przeprowadzone w sposób zgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, a po wtóre, iż zgromadzony materiał dowodowy jest kompletny, pełny.

Oznacza to, iż zarzuty dotyczące się oceny prawidłowo zabranych dowodów (gdyż skarżący wskazuje jako uchybienie sądu I – ej instancji nietrafne stanowisko wyrażające się brakiem dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części deklaratywnej co do sprawstwa zarzucanego mu czynu) mogłyby okazać się zasadnymi tylko wtedy, gdyby apelujący wykazał, iż przy ocenie dowodów sąd I - ej instancji dokonując oceny dowodów nie uwzględnił wszystkich dowodów lub dokonał jej w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się zatem do zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego S. G. dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych, które miały mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a będące wynikiem nieprawidłowej oceny dowodów, należy stwierdzić, iż są one niezasadne i nie znajdują oparcia w zebranych przez sąd I – ej instancji materiale dowodowym, jak również uzupełnionym w toku postępowania odwoławczego.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego S. G. w istocie ograniczyła się do przedstawienia własnej oceny materiału dowodowego, opartej na subiektywnych domniemaniach, przez niego bardzo wybiórcze, wręcz selektywne przywołanie, podporządkowane tezie, że oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Uczyniono to pomimo odwołania się do treści art. 7 kpk, który nakazuje uwzględnienie przy wyrażaniu ocen wszystkich dowodów, i to w całości a nie jedynie ich fragmentów.

Skarżący czyniąc rozważania w zakresie błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, wadliwie podnosi, że Sąd meriti dokonując ustaleń w niniejszej sprawie, oparł swoje ustalenia o osobowe źródła dowodowe, którym w ocenie obrony należy odmówić przymiotu wiarygodności. Skarżący nie wykazał bowiem uchybień w zakresie dokonanego przez sąd I – ej instancji toku myślenia, którego wnioski zostały zawarte w treści zaskarżonego wyroku, a który u swych podstaw miał zasady doświadczenia życiowego i zasady logicznego myślenia. Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań pokrzywdzonej, a także częściowo odmiennych wyjaśnień oskarżonego wziął również, a nawet przede wszystkim, pod uwagę zeznania siostry pokrzywdzonej oraz zaświadczenie lekarskie, które nie budziły wątpliwości, co do ich wiarygodności. W tym miejscu należy podkreślić, iż świadek mimo łączących go więzi rodzinnych z jedną ze stron w swych zeznaniach jest obiektywny. Wynika to wprost z tych zeznań, gdzie przedstawia złe relacje pomiędzy stronami, poprawne relacje pomiędzy świadkiem a oskarżonym, a nade wszystko nie ukrywa negatywnego stosunku pokrzywdzonej do oskarżonego i tego że nie mówiła mu prawdy (vide treść dotycząca zawiadomienia policji). Podkreślenia wymaga również to, iż świadek ten został wywołany do czynienia postrzeżeń poprzez hałas jaki wyniknął na klatce schodowej i stwierdził, iż oskarżony nie trzymał już dziecka na rękach, co przeczy wywodom obrońcy co do zdolności oskarżonego w zakresie zadawania razów pokrzywdzonej. I tak stwierdzić również należy, iż zeznania pokrzywdzonej są przede wszystkim spójne i logiczne oraz znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym co trafnie przedstawia sąd I – ej instancji. Okoliczność, iż siostra pokrzywdzonej widziała jedynie część zdarzenia, nie była więc bezpośrednim świadkiem upadku pokrzywdzonej na schodach, w żadnym stopniu nie umniejsza wiarygodności jej zeznań w zakresie przebiegu zdarzenia. Wymieniony świadek zeznał bowiem, iż „(...) D. mi powiedziała, że S. ją uderzył. S. powiedział generalnie, że to jest nieprawda. D. jednak pokazywała mi, że miała jakieś zaczerwienienie na ciele, ale nie pamiętam, w którym miejscu. Ona kazała mu opuścić mieszkanie, szła w jego kierunku, żeby otworzyć mu drzwi i on w tym momencie ją odepchnął.” Zatem zeznania pokrzywdzonej, iż na skutek szarpania jej przez oskarżonego doznała powierzchownego urazu w okolicach szyi jest wiarygodnym. Nadto okoliczność ta została potwierdzona przez lekarza (...) w N., dyżurującego na izbie przyjęć w dniu zdarzenia. Pokrzywdzona przedłożyła do akt sprawy, kserokopie karty z izby przyjęć chirurgii ogólnej. Z karty tej oprócz powyżej wskazanego urazu, wynika też, iż pokrzywdzona doznała powierzchownego urazu łuku żebrowego prawego i stawu skokowego (k. 6). Rozpoznanie to potwierdza wersję wydarzeń wskazywaną przez D. K., a mianowicie, iż oskarżony szarpał ją za ubranie i popchnął wskutek czego uderzyła o barierę schodów i spadła z nich. Obrażenia jakie zostały stwierdzone podczas wizyty na izbie przyjęć odpowiadają treści zeznań pokrzywdzonej co do przebiegu zdarzenia. Fakt, iż oskarżony neguje tak przedstawianą wersję i nie przyznaje się do sprawstwa, nie nasuwa wątpliwości co do okoliczności zdarzenia, które zostały wyjaśnione w toku postępowania dowodowego. Podkreślenia przy tym wymaga, iż spostrzeżenia dokonane przez siostrę pokrzywdzonej odnośnie zachowania oskarżonego w mieszkaniu – pchnięcie pokrzywdzonej, jawnie przeczą prezentowanej przez oskarżonego w swych wyjaśnieniach przyczyn kontaktu fizycznego pomiędzy nim, a pokrzywdzoną. Nie sposób uznać, by pchnięcie pokrzywdzonej, która szła by otworzyć mu drzwi do wyjścia, stanowiło wyraz zachowań obronnych. To zachowanie oskarżonego, które stanowiło element końcowy konfliktu pomiędzy nim, a pokrzywdzoną, w pełni koresponduje z wersją, która przedstawiła pokrzywdzona.

Sąd Rejonowy swoje oceny wyrażał w oparciu o materiał dowodowy ujawniony podczas rozprawy, a więc nie sposób mówić o naruszeniu dyspozycji przepisu art. 410 kpk.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 5 § 2 kpk, albowiem do oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych

prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 kpk). Fakt zaistnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady.

Należy również stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania pokrzywdzonej w zakresie tego, że oskarżony znieważył ją słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, a także, że opluł ją. Pokrzywdzona opisywała przebieg zdarzenia w sposób logiczny, niesprzeczny i spójny. Jej zeznania złożone zarówno w dniu zdarzenia, na Komisariacie Policji, jak i te przed sądem są zbieżne. Sąd meriti słusznie wskazał, iż pokrzywdzona w przeciwieństwie do oskarżonego nie starała się przedstawiać jedynie siebie w pozytywnym świetle. Nie ukrywała tego jak zareagowała na wyzwiska i zachowanie oskarżonego. Dlatego też mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Odwoławczy nie widzi żadnych podstaw, aby ocenie wyrażonej przez sąd I – jej instancji odmówić waloru prawidłowości.

Odnośnie natomiast wyjaśnień oskarżonego, w zakresie przebiegu zdarzenia, a przede wszystkim dotyczące tego, że to pokrzywdzona miała w pierwszej kolejności wyzywać go, następnie będąc na schodach bić rękoma po plecach i kopać w okolice kolan nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Sąd meriti prawidłowo wskazał, iż nie jest prawdopodobnym, ażeby pokrzywdzona wchodząc po schodach za oskarżonym miała możliwość kopnięcia go w okolice kolana, od przodu, powodując przy tym zadrapania, a nie sińce (vide k. 45v). Wskazywana przez oskarżonego okoliczność, iż ukończyła ona (...), nie świadczy o tym, że do zdarzenia takiego doszło. Przy tym należy również zauważyć, iż sąd I – jej instancji w tym zakresie doszedł do prawidłowych wniosków, że mało prawdopodobnym jest, ażeby pokrzywdzona idąc za oskarżonym po schodach, który niósł na rękę jej trzyletnią córkę usiłowała kopnąć go w kolano. Logicznym jest, iż takie jej zachowanie mogłoby zakończyć się jego upadkiem wraz z dzieckiem. Zachowanie pokrzywdzonej, która czekała na powrót córki, uzasadnia przypuszczenie, iż nie ryzykowałaby zdrowiem dziecka dla „dokuczenia” oskarżonemu.

Sąd II – jej instancji nie uznał też za zasadne zarzutów obrońcy oskarżonego dotyczących mającego mieć miejsce całkowitego pominięcia ujawniających się w toku postępowania informacji o źródłach dowodowych i zaniechania przeprowadzenia koniecznych, a dopuszczalnych i dających się przeprowadzić dowodów z urzędu, to jest przesłuchania w charakterze świadka lekarza izby przyjęć (...) w N., który wystawił zaświadczenie lekarskie (k. 6) oraz powołania biegłego z zakresu medycyny sądowej w celu przedstawienia stosownej opinii na temat obrażeń pokrzywdzonej. Należy zauważyć, iż w toku postępowania dowodowego, oskarżony nie negował prawdziwości zaświadczenia lekarskiego, ani okoliczności jego wystawienia. Również nie wnosił on o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Z okoliczności sprawy zaś nie wynika, ażeby przeprowadzenie tychże dowodów było konieczne dla jej wyjaśnienia. Karta z izby przyjęć (...) w N., a właściwie treść w niej zawarta nie budzi żadnych wątpliwości. Również, jak już powyżej zostało wskazane, zeznania pokrzywdzonej w odniesieniu do przebiegu zdarzenia i jego konsekwencji korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zatem brak jest jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości, dla których wyjaśnienia niezbędna byłaby ekspertyza biegłego z zakresu medycyny sądowej, czy też przesłuchanie lekarza sporządzającego dokumentację medyczną.

Wobec stwierdzenia, iż sąd I - jej instancji w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy i właściwie go ocenił można odnieść się do zarzutów dotyczących się nieprawidłowych ustaleń. Z nieprawidłowymi ustaleniami mamy bowiem do czynienia wówczas, gdy nie znajdują one odzwierciedlenia w prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodach lub też, gdy ustalenia te są sprzeczne z prawidłowo przeprowadzonymi i ocenionymi dowodami.

Ustalenia dokonane przez sąd I - jej instancji, co do których formułuje obecnie zarzuty obrońca oskarżonego, znajdują oparcie w dowodach, które zostały przeprowadzone w toku przewodu sądowego i którym sąd I - jej instancji dał wiarę. Zachodzi pomiędzy nimi zgodność. Oznacza to, iż nie sposób uznać za zasadny zarzutu dotyczącego się nieprawidłowych ustaleń.

Skonstatować dla porządku należy, iż w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych sąd I - jej instancji dokonał również właściwej subsumpcji prawnej zachowania oskarżonego S. G..

Na marginesie należało również odnieść się do wywodów apelującego odnoszących się do postępowań opiekuńczych toczących się pomiędzy pokrzywdzoną, a oskarżonym. Należy bowiem wskazać, iż okoliczności sądowego ustalenia

kontaktów oskarżonego z małoletnią córką i ich realizacji, a także wysokości obowiązku alimentacyjnego oskarżonego względem małoletniego dziecka i ewentualnych powództw pokrzywdzonej w tymże zakresie, nie należą do zakresu niniejszego postępowania, a jedynie potwierdzają ujawnioną na gruncie niniejszej sprawy okoliczność, iż pomiędzy stronami relacje nie są prawidłowe. Niemniej bez wątpienia konflikt na powyższym tle pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzoną niesie za sobą nie tylko konsekwencje prawnokarne, czego wyrazem jest niniejsze postępowanie, ale przede wszystkim negatywne konsekwencje dla dobra małoletniego dziecka stron, jego prawidłowego rozwoju zarówno emocjonalnego jak i społecznego. Zarówno pokrzywdzona jak i oskarżony swoim nagannym zachowaniem względem siebie przekazują córce negatywne wzorce postępowania, co nie mogło ujść uwadze sądu zarówno I – ej jak i II – ej instancji. Wobec powyższego zasadnym było oprócz kary grzywny – orzeczonej w sprawie sprawiedliwie wyważonej wysokości, adekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, a także stopnia jego zawinienia – orzeczenie przez Sad meriti wobec oskarżonego na okres 3 lat zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 m z tym, że zakaz ten nie dotyczy zbliżania się do pokrzywdzonej w związku z realizacją kontaktów z małoletnią córką. Zakaz ten pozwoli na uniknięcie między oskarżonym, a pokrzywdzoną sytuacji konfliktowych, prowadził będzie do ustabilizowania ich relacji oraz zapewni pokrzywdzonej poczucie bezpieczeństwa. Z uwagi na to, iż oskarżony zobowiązany jest do realizacji kontaktów z dzieckiem, zakaz ten nie będzie miał zastosowania w czasie ich odbywania, to jest w terminach wyznaczonych do jego odbierania i przyprawiania do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz nie znajdując innych okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu, sąd II - ej instancji na podstawie przepisu art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.

W oparciu o brzmienie przepisu art. 618 § 1 pkt 11 kpk Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. D. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez niego oskarżycielce prywatnej D. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym wynagrodzenie, którego wysokość ustalono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 i 7 oraz § 4 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r.).

O kosztach procesu związanych z postępowaniem odwoławczym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 633 w zw. z art. 636 § 2 kpk oraz na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) w części dotyczącej oskarżonego.

del . SSR Marzanna Kucharczyk SSO Tomasz Karwacki SSO Ryszard Małachowski